

Sygn. akt III CZ 364/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa S. B.
przeciwko M. K. o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 stycznia 2023 r. w Izbie Cywilnej
w Warszawie,
zażalenia pozwanej
na postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy
z 30 lipca 2021 r., sygn. akt II Ca 446/14 (II WSC 13/21),

**oddala zażalenie i przyznaje radcy prawnemu Z.R. od Skarbu
Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 2700,00 (dwa
tysiące siedemset) zł, powiększoną o należny podatek od
towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej
udzielonej pozwanej w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem
Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z 30 lipca 2021 r. oddalił wniosek pozwanej M. K. o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej i odrzucił skargę kasacyjną od wyroku tego Sądu z 30 grudnia 2014 r. uznając, że została ona wniesiona po upływie terminu ustawowego Wskazał przy tym, że pozwana nie wykazała istnienia okoliczności uzasadniających przyjęcie, iż

niedotrzymanie tego terminu nastąpiło bez jej winy. Podkreślił, że pozwana przez dłuższy czas była uczestnikiem innego postępowania, w którym wykorzystywano akta niniejszej sprawy. Z akt tych wynika również, że toczyło się przez kilka lat inne jeszcze postępowanie z udziałem pozwanej przeciwko P. S.A. w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim. Pełnomocnik pozwanej odebrał odpis uzasadnienia wyroku wydanego 30 grudnia 2014 r. i mimo zapowiedzi, iż strona pozwana zamierza wnieść skargę kasacyjną, skargi takiej nie złożył. Sąd Okręgowy uznał, że pozwana miała pełną wiedzę na temat treści wydanego wyroku i motywów, jakimi Sąd drugiej instancji kierował się oddalając wniesioną przez nią apelację.

W zażaleniu na to postanowienie pozwana wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, zarzucając naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 398⁵ § 1 k.p.c., skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej.

W niniejszej sprawie odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi pozwanej 30 grudnia 2014 r., natomiast skarga kasacyjna została wniesiona 14 czerwca 2021 r.

Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., przywrócenie terminu może nastąpić tylko wtedy, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swej winy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 9 października 2013 r., sygn. akt I UZ 33/13, nie publ. i z 12 marca 2014 r., sygn. akt II UZ 16/14, nie publ.).

Brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny

miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. W orzecznictwie przyjmuje się, że występuje on np. w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób. Choroba zaś strony lub jej pełnomocnika, która nie uniemożliwia podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 27 października 2005 r., sygn. akt III CZ 79/05, nie publ. i z 28 marca 2018 r., sygn. akt IV CZ 12/18, nie publ.). Okolicznością wykluczającą możliwość uznania, że uchybienie nastąpiło bez winy, jest nawet lekkie niedbalstwo. Wyższej miary staranności należy oczekiwać od profesjonalnego pełnomocnika - adwokata lub radcy prawnego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 6/06 (OSNC 2007, nr 1, poz. 5), Sąd Najwyższy wskazał, że prawodawca, nakładając na profesjonalnych pełnomocników zaostrome wymagania w zakresie spełniania stawianych przez ustawę rygorów formalnych oraz oczekując od nich spełnienia wysokich standardów zawodowych, za elementarne zadanie warsztatowe uznaje prawidłowe od strony formalnej sporządzanie pism procesowych, w tym środków odwoławczych i środków zaskarżenia, oraz uiszczanie należnych, określonych przez ustawę opłat (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 29 stycznia 2008 r., sygn. akt IV CZ 7/08, nie publ. oraz z 6 października 2010 r., sygn. akt II CZ 101/10, nie publ.).

Utrwalony jest również pogląd, że przy ocenie zawinienia w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej zaniedbanie pełnomocnika procesowego należy traktować tak, jak zaniedbanie strony, którą reprezentuje (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt IV CZ 12/18, nie publ.).

W konkretnym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości, że okoliczności podane przez stronę pozwaną nie wskazują na brak jej winy w niedochowaniu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Skarga kasacyjna została wniesiona z ponad sześcioletnim opóźnieniem. Twierdzenia pozwanej, jakoby nie miała ona wiedzy o wydaniu wyroku w niniejszej sprawie i rozpoczęciu biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej nie znajdujące oparcia w okolicznościach sprawy.

Sąd Okręgowy trafnie więc uznał, że skarżąca nie uprawdopodobniła, iż w terminie właściwym do wniesienia skargi kasacyjnej pozbawiona była możliwości podjęcia stosownych działań zmierzających do jej wniesienia.

Skoro zatem odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został prawidłowo doręczony pełnomocnikowi pozwanej 30 grudnia 2014 r., skargę kasacyjną wniesioną 14 czerwca 2021 r. należało uznać za spóźnioną, co musiało skutkować jej odrzuceniem.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.